

KAROLINA JĘDRYCH
Uniwersytet Śląski
Katowice

Jak reaktywować klasykę w szkole?

Sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji naukowej
„Reaktywacja klasyki w szkole: wiek XIX +”
Katowice, 19–21 października 2011

Od kilku lat literaturoznawcy i językoznawcy zadają sobie pytanie, które można by sformułować – parafrazując klasyka polskiej prozy – „*Quo vadis, polonistyko?*”. Mówi się o konieczności przebudowy polonistyki, nowych kierunkach badawczych, nowych metodologiach, zmianach w kształceniu studentów. Natomiast w środowiskach nauczycieli oraz metodyków (także w mediach) od kilku lat trwa ożywiona dyskusja nad podstawą programową, formułą egzaminu gimnazjalnego oraz maturalnego, wymaganiami stawianymi uczniom w szkole. Niestety, często dyskusje o kształcie dwu polonistyk – uniwersyteckiej i szkolnej – toczą się gdzieś obok siebie, a nauczyciele akademicy, niezajmujący się dydaktyką literatury i języka polskiego, nie zdają sobie sprawy, jak wygląda sytuacja przedmiotu „język polski” w gimnazjum czy liceum. Z kolei nauczyciele tego przedmiotu nie znają współczesnych, (po)nowoczesnych interpretacji klasycznych dzieł literatury polskiej i nadal omawiają je z uczniami, posługując się językiem analizy i interpretacji wypracowanym kilkadziesiąt lat temu. Dostrzegając zagrożenie rozejścia się dróg akademickiej nauki o literaturze, dydaktyki literatury i szkolnej wiedzy o literaturze, organizatorzy ogólnopolskiej konferencji naukowej „Reaktywacja klasyki w szkole: wiek XIX+”: Zakład Dydaktyki Literatury Polskiej oraz Zakład Historii Literatury Poromantycznej zaprosili do dyskusji o relacji uniwersytet – szkoła badaczy różnych dyscyplin literaturoznawczych z ośrodków w Krakowie, Warszawie, Gdańsku, Lublinie, Białymstoku i Katowicach.

Celem konferencji nie był jedynie opis relacji zachodzących między szkołą a uniwersytetem, ale przede wszystkim stworzenie propozycji i projektów odnowienia szkolnej lektury klasycznych tekstów literatury polskiej. Ze względu na duży zakres pojęcia „klasyczne teksty literatury polskiej” organizatorzy zawęzili obszar poszukiwań interpretacyjnych do wieku XIX. Wyszli przy tym z założenia, że wiek XIX wykroczył poza ramy wyznaczone datami 1801–1900 i trwał trochę dłużej niż sto lat – stąd w tytule konferencji „wiek XIX+”, zachęcający prelegentów do sięgania po dzieła nie tylko romantyczne czy pozytywistyczne, ale także młodopolskie. Jak się jednak okazało, popularnością wśród badaczy cieszyły się tylko teksty napisane w dwóch pierwszych wymienionych epokach.

Konferencję, objętą honorowym patronatem JM Rektora prof. dr. hab. Wiesława Banysia, otworzył 19 października Dziekan Wydziału Filologicznego, prof. Rafał Molencki. W trakcie trzech dni obrad wysłuchaliśmy wystąpień, które można zasadniczo podzielić na dwie grupy. W pierwszej – znalazły się referaty, których autorzy próbowali odpowiedzieć na ogóle pytania: jak i czy integrować polonistykę uniwersytecką i szkolną, jakie są kierunki rozwoju jednej i drugiej dyscypliny. Drugą grupę stanowiły interpretacje utworów od dawna obecnych na listach lektur szkolnych. W referatach i dyskusjach przewijały się nazwiska m.in. Henryka Sienkiewicza, Cypriana Kamila Norwida, Juliusza Słowackiego. Ważnym elementem konferencji były też dwa panele dyskusyjne.

Konferencję „Reaktywacja klasyki w szkole” otworzył referat prof. dr. hab. Anny Janus-Sitarz, który poruszył wiele kwestii diskutowanych przez prelegentów i gości. A. Janus-Sitarz próbowała odpowiedzieć na pytania, jakich nauczycieli powinien kształcić współczesny uniwersytet, w jaki sposób czytać literaturę w szkole oraz jak uczeń – „digitalny tubylec” – zmienia szkolną polonistykę. O pracy w szkole z utworami z kanonu mówiły również pierwszego dnia konferencji dr Ewa Nowak oraz dr Magdalena Marzec.

Nowe interpretacje tekstów obecnych od dawna w szkole przedstawiły prof. dr. hab. Grażyna Tomaszewska (genderowa interpretacja *Nie-boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego) i dr Małgorzata Rygielska (nowe odczytanie wierszy Cypriana Kamila Norwida). Natomiast dr Krystyna Koziółek w referacie *Lektura jako obietnica. Zwrot teologiczny w badaniach literackich i jego konsekwencje dla nauczania literatury* proponowała zmianę myślenia o nauczaniu literatury w szkole, przestrzegając, by nie zamieniło się ono w poligon ćwiczeń z retoryki i poetyki.

Centralnym punktem programu „Reaktywacji klasyki” okazał się panel dyskusyjny *Osiągnięcia polonistyki uniwersyteckiej i ich przekład na szkolną dydaktykę*

z udziałem prof. dr hab. Anny Legeżyńskiej, prof. dra hab. Aleksandra Nawareckiego oraz prof. dr hab. Ewy Jaskółowej, który moderował prof. dr hab. Sławomir Jacek Żurek. Paneliści, nawiązując do referatów z części porannej konferencji, próbowali odpowiedzieć na pytania o możliwości przekładu języka uniwersytetu na język szkoły oraz o punkty wspólne i różnice między tymi dwiema instytucjami.

Dzień drugi „Reaktywacji” otworzył prof. dr hab. Sławomir Jacek Żurek. Posługując się językiem medycyny, zastanawiał się, jak reaktywować klasykę w szkole i czy w ogóle da się ożywić „lekturowego nieboszczyka”. Prof. dr hab. Ewa Jaskółowa, organizatorka konferencji, postulowała natomiast w swoim wystąpieniu uwolnienie szkolnej interpretacji.

Wokół umiejętności ucznia szkoły średniej koncentrował się także popołudniowy panel dyskusyjny pt. *Egzamin maturalny z języka polskiego wobec oczekiwań nauczycieli akademickich*. Dyskusję prof. dra hab. Sławomira Jacka Żurka, prof. dr hab. Anny Janus-Sitarz i dra hab. Krzysztofa Biedrzyckiego moderował dr hab. Ryszard Koziołek. Moderator panelu był drugiego dnia konferencji również prelegentem. W sesji porannej autor wielokrotnie przywoływanej podczas „Reaktywacji...” książki: *Ciała Sienkiewicza*, przedstawił tekst *Sienkiewicz dla dorosłych*.

Dr hab. Krzysztof Biedrzycki odkrył natomiast przed słuchaczami *śmieszne i straszne* jednocześnie oblicze *Balladyny* Juliusza Słowackiego. Postulował interpretowanie dramatu w kontekście dedykacji i epilogu *Balladyny*.

Śmieszne oblicze innego dobrze znanego bohatera literackiego – Janka Muzykanta – zaprezentowała dr Iwona Gralewicz-Wolny. Celem wystąpienia badaczki nie była jednak reinterpretacja noweli Henryka Sienkiewicza, a ukazanie absurda obecności tej opowieści w zestawie lektur ucznia szkoły podstawowej.

Interaktywne metody prezentowania i przeprowadzania analizy i interpretacji klasycznego utworu literackiego zademonstrowała dr Ewa Horwath na przykładzie *Reduty Ordona* Adama Mickiewicza. Wskazywała przy tym na trudności, z jakimi boryka się współczesny uczeń, czytający tekst dziewiętnastowieczny.

Po zakończeniu obrad uczestnicy konferencji zostali zaproszeni na *Wieczerną Krzemieniecką* do I Liceum Ogólnokształcącego im. Juliusza Słowackiego w Chorzowie. Gospodarzem wieczoru z Juliuszem Słowackim był nauczyciel języka polskiego, Andrzej Król.

Ostatniego dnia konferencji pytanie – „jak reaktywować klasykę?” – nadal pozostawało bez pełnej odpowiedzi. Dr Stanisław Bortnowski w sesji po-

rannej bronił tezy, że nie ma szans dla historii literatury w szkole XXI wieku, jest natomiast miejsce na czytanie fragmentów tekstów literackich.

Prof. dr hab. Aleksander Nawarecki wystąpił zaś w podwójnej roli – literaturoznawcy, nauczyciela akademickiego oraz autora podręcznika do liceum. Z jego wystąpienia można było wysnuć wniosek, że szkoła jest instytucją konserwatywną, nieszukającą nowych dróg prezentowania materiału literackiego, czego wyrazem są zmiany w kolejnych wydaniach podręcznika autorstwa Aleksandra Nawareckiego i Doroty Siwickiej.

Propozycje reaktywowania klasyki zaprezentowali: prof. dr hab. Grażyna Borkowska (nowe czytanie Elizy Orzeszkowej), która w swoim wystąpieniu położyła nacisk na propozycje interpretacji przeznaczone dla uczestników Olimpiady Języka i Literatury Polskiej, oraz dr Marcin Lul (próba reaktywacji *Dziadów, cz. III*). Swoimi pomysłami na znane lektury i refleksjami metodycznymi podzieliła się również ze słuchaczami dr Iwona Morawska.

Sesję dnia trzeciego, a tym samym konferencję, zamknął interesujący referat mgr Izoldy Bonarek na temat kompetencji kulturowych młodych odbiorców literatury (ze szkoły średniej). Wystąpienie było prezentacją wniosków z badań i stanowiło dobre podsumowanie trzydniowych debat o potrzebach i wymaganiach stawianych uczniom, studentom oraz nauczycielom szkolnym i akademickim.

Na pytanie, czy warto reaktywować klasykę w szkole, odpowiedzieliśmy: tak. Ale pytanie, jak to zrobić, pozostaje otwarte. Zostawiliśmy sobie jednak kilka wskazówek: przede wszystkim ideę *slow reading*, zwrot ku rozmowie z uczniem, szukanie nowych kontekstów „starych” utworów, poznawanie nowych metodologii. Konferencja „Reaktywacja klasyki w szkole” w przyszłym roku powróci na Wydział Filologiczny. Może wówczas wzbogacimy swoją odpowiedź o kolejne wnioski.